

MODLITWA O ZATRZYMANIE KORONAWIRUSA I ZDROWIE DLA ZAKAŻONYCH

Ojcze nasz, pełni ufności prosimy Ciebie, aby koronawirus z Wuhan nie siał więcej zniszczeń i aby udało się jak najszybciej opanować epidemię. Prosimy, abyś przywrócił zdrowie zakażonym i pokój miejscom, do których koronawirus już dotarł. Przyjmij tych, którzy zmarli na skutek tej choroby, pociesz ich rodziny. Wspieraj i chroń personel medyczny zwalczający wirus, inspiruj i błogosław tym, którzy starają się opanować sytuację.

Panie Jezu, lekarzu naszych dusz i ciał, czujemy się bezradni w tej sytuacji ogólnoswiatowego zagrożenia, ale ufamy Tobie, udziel nam pokoju i zdrowia.

Matko Boża, chroń nas i opiekuj się nami, prowadź nas w miłości do Twojego Syna, Jezusa Chrystusa. Amen.

GAZETA PARAFII ŚW. BARTŁOMIEJA APOSTOŁA W MIERZESZYNIE

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 14 (385)

Mierzeszyn, 19 kwietnia 2020 r.

ISSN 2082-0089 Rok 11

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.



**ŚWIĘTA MEKI, ŚMIERCI I ZMARTWYCHWSTANIA
PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSYTA
W OKRESIE PANDEMII KORONAWIRUSA A.D. 2020**





JEZU, UFAM TOBIE W DNIACH KORONAWIRUSA!

„Jezu mój, kieruj umysłem moim, weź w zupełne posiadanie moją całą istotę, zamknij mnie w głębi Serca swego i chroń od napaści wroga. W Tobie jedyna moja nadzieja”.

Św. Siostra Faustyna Kowalska, 'Dzienniczek', nr 76.

Jezu Najmiłosierniejszy! Oto dziś, 19 kwietnia 2020 roku święto Twojego Miłosierdzia. To także święto grzeszników, czyli nas wszystkich, których odkupiłeś Najdroższą Krwią Swoją. Przychodzimy dziś do Ciebie, aby zaczerpnąć ze źródeł Twojego Miłosierdzia. Przychodzimy dziś do naszego kościoła parafialnego i wpatrujemy się w Twoje Święte, Miłosierne Oblicze. Wpatrujemy się w Twoje wizerunki w naszych domach. Z powodu pandemii koronawirusa wielu z nas nie może przybyć do świątyni. Jednak chcemy przede wszystkim, aby Twoje Święte, Miłosierne Oblicze zostało wyciśnięte na naszych biednych sercach. Pragniemy, abyś ogarniał nas swoim Miłosierdziem każdego dnia naszego życia. Pragniemy, aby ostatni dzień naszego życia był dniem naszego spotkania z głębią Twojego Miłosierdzia. Jezu, ufamy Tobie!

Tegoroczne święto Twojego Miłosierdzia pozostaje dla nas jeszcze głębszym wołaniem o Twoje Miłosierdzie, o Twoją pomoc dla nas i dla całego świata. Od pewnego czasu w całym świecie, w naszej Ojczyźnie doświadczamy ciężkiej pandemii koronawirusa. To wielkie doświadczenie dla całej ludzkości, dla każdego z nas. Przeżywamy niepewność o przeżycie kolejnych dni. Boimy się strasznej choroby covid – 19. Niektórzy z nas nie opuszczają swoich domów. Wiele nie może uczestniczyć w kościele we Mszy świętej, nie może uczestniczyć w życiu sakramentalnym. Tak pragniemy bliskości spotkań z Tobą, Jezu Najmiłosierniejszy w naszych świątyniach.

Dziś, w święto Twojego Miłosierdzia wołamy do Ciebie o pomoc w przeżyciu każdego trudnego dnia pandemii koronawirusa. Wołamy do Ciebie z wielką prośbą i ufnością: Jezu Najmiłosierniejszy udzielił pokoju dniom naszym. Wyzwól nas z tej pandemii. Prosimy Cię daj zdrowie chorym, obdarz radością wieczną tych, którzy już odeszli w ostatnim czasie zniewoleni tą chorobą. Wzmocnij Swoją siłą wszystkich, którzy nie radzą sobie z codziennością. Daj siłę lekarzom i całej służbie zdrowia, wszystkim wspomagającym w pracy dla dobra bliźnich.

Jezu Najmiłosierniejszy! Wołamy do Ciebie z wielką ufnością! Wołamy do Ciebie o Twoje Miłosierdzie! Prosimy Cię: bądź z nami, udzielaj nam siły duchowej na każdy dzień. Niech cała ludzkość zaczerpnie ze źródeł Twojego zbawczego Miłosierdzia. Jezu, ufamy Tobie!

„O Krwi i Wodo, któraś wytrysnęła z Serca Jezusowego jako źródło miłosierdzia dla nas, ufamy Tobie!”

ks. ANDRZEJ SOWIŃSKI

Mierzeszyn, w święto Miłosierdzia Bożego, 19 kwietnia 2020 roku



ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA „URBI ET ORBI” NA WIELKANOC A.D. 2020

Drodzy bracia i siostry, dobrych Świąt Wielkanocnych!

Dziś na całym świecie rozbrzmiewa orędzie Kościoła: „Jezus Chrystus zmartwychwstał!” – „Prawdziwie zmartwychwstał!”.

Jak nowy płomień, ta Dobra Nowina rozpałała się w nocy: w nocy świata zmagającego się już z wyzwaniem epokowymi, a teraz udręczonego pandemią, która wystawia na próbę naszą wielką ludzką rodzinę. Tej nocy zabrzmiał głos Kościoła: „Zmartwychwstał Chrystus, Pan mój i nadzieja!” (Sekwencja wielkanocna).

To inna „infekcja”, która przekazuje się z serca do serca – bo każde ludzkie serce czeka na tę Dobrą Nowinę. To infekcja nadziei: „Zmartwychwstał Chrystus, Pan mój i nadzieja!”. To nie magiczne zaklęcie, sprawiające, że problemy znikają. Nie, zmartwychwstanie Chrystusa to nie to. Jest to raczej zwycięstwo miłości nad korzeniem zła, zwycięstwo, które nie „przeskakuje” cierpienia i śmierci, ale je przeżywa, otwierając drogę w otchłani, przekształcając zło w dobro, co jest wyłącznym znakiem mocy Boga.

Zmartwychwstały to Ukrzyżowany, nie ktoś inny. W swoim chwalebnym ciele nosi nieusuwalne rany: rany, które stały się szczelinami nadziei. Ku Niemu kierujemy nasze spojrzenie, by uleczył rany udręczonej ludzkości.

Moja myśl kieruje się dzisiaj przede wszystkim do tych, którzy zostali bezpośrednio dotknięci koronawirusem: do chorych, do tych, którzy zmarli i członków ich rodzin oplakujących śmierć swoich bliskich, z którymi niekiedy nie zdołali się nawet pożegnać. Niech Pan życia przyjmie zmarłych w swoim królestwie oraz da pocieszenie i nadzieję tym, którzy przeżywają trudne doświadczenie, zwłaszcza starszym i samotnym. Niech nie zabraknie pocieszenia i niezbędnej pomocy osobom, które są w sytuacji szczególnie trudnej, jak pracującym w domach opieki lub mieszkającym w koszarach i więzieniach. Dla wielu jest to Wielkanoc samotności, przeżywana w żałobie i pośród wielu trudności, jakie powoduje pandemia, od cierpienia fizycznego po problemy ekonomiczne.

Ta choroba pozbawiła nas nie tylko tych, których dotknęła choroba, ale także możliwości czerpania pociechy wypływającej z sakramentów, zwłaszcza Eucharystii i Pojednania. W wielu krajach nie było można do nich przystępować, ale Pan nie zostawił nas samych! Trwając zjednoczeni w modlitwie, jesteśmy pewni, że położył na nas swą rękę (por. Ps 138, 5), powtarzając nam z mocą: nie lękaj się, „zmartwychwstałem i zawsze jestem z tobą” (por. Mszał Rzymski)!

Niech Jezus, nasza Pascha da siłę i nadzieję lekarzom i pielęgniarkom, którzy wszędzie dają świadectwo troski i miłości bliźniego, aż po kres wytrzymałości, a nierzadko aż do poświęcenia swojego zdrowia. Ku nim, jak również tym, którzy sumiennie pracują nad zapewnieniem podstawowych usług niezbędnych do współżycia społecznego, sił porządkowych oraz wojska, które w wielu krajach przyczyniły się do złagodzenia trudności i cierpienia ludności, kierujemy naszą serdeczną i wdzięczną myśl.

W minionych tygodniach, życie milionów ludzi nagle się zmieniło. Dla wielu pobyt w domu był okazją do refleksji, zatrzymania gorączkowego tempa życia, pobytu z bliskimi i cieszenia się ich towarzystwem. Dla wielu jest to jednak również czas niepokoju o przyszłość, która wydaje się niepewna, o pracę, którą mogą stracić i o inne następstwa, jakie niesie ze sobą obecny kryzys. Zachęcam wszystkich niosących odpowiedzialność polityczną do aktywnej pracy na rzecz wspólnego dobra obywateli, zapewniając niezbędne środki i narzędzia umożliwiające wszystkim prowadzenie godnego życia i, gdy okoliczności na to pozwolą, wznowienie zwykłych codziennych działań.

Nie jest to czas na obojętność, ponieważ cały świat cierpi i musi zjednoczyć się w walce z pandemią. Niech zmartwychwstały Jezus da nadzieję wszystkim ubogim, tym, którzy mieszkają na przedmieściach, uchodźcom i bezdomnym. Niech ci słabsi bracia i siostry, zamieszkujący miasta i przedmieścia na całym świecie, nie będą pozostawieni samym sobie. Niech im nie zabraknie dóbr pierwszej potrzeby, trudniej dostępnych teraz, gdy ograniczono wiele działań, a także lekarstw i przede wszystkim możliwości odpowiedniej opieki zdrowotnej. Biorąc pod uwagę te okoliczności, niech zostaną rozluźnione również sankcje międzynarodowe, uniemożliwiające krajom, do których są adresowane, udzielenie odpowiedniego wsparcia swoim obywatelom. Postawmy wszystkie państwa w sytuacji umożliwiającej zaspokojenie największych potrzeb chwili obecnej, zmniejszając, a nawet umarzając dług ciąży na budżetach krajów najbiedniejszych.

Nie jest to czas na egoizmy, ponieważ wyzwanie, przed którym stajemy, jest wspólne dla nas wszystkich i nie czyni różnic między ludźmi. Spośród wielu obszarów świata dotkniętych koronawirusem kieruję szczególną myśl ku Europie. Po drugiej wojnie światowej ten umiłowany kontynent mógł się ponownie odrodzić dzięki konkretnemu duchowi solidarności, który umożliwił mu przezwyciężenie rywalizacji z przeszłości. Tym pilniejsze jest, zwłaszcza w dzisiejszych okolicznościach, aby nie ożywiać tej rywalizacji, ale aby wszyscy uznali się za część jednej rodziny i wzajemnie się wspierali. Dziś Unia Europejska stoi przed epokowym wyzwaniem, od którego zależeć będzie nie tylko jej przyszłość, ale także przyszłość całego świata. Nie można stracić okazji, by dać kolejny dowód solidarności, także poprzez uciekanie się do rozwiązań innowacyjnych.



Jedyną alternatywą jest egoizm interesów partykularnych i pokusa powrotu do przeszłości, wraz z zagrożeniem wystawienia na ciężką próbę pokojowego współistnienia i rozwoju przyszłych pokoleń.

Nie jest to czas na podziały. Niech Chrystus będący naszym pokojem oświeci wszystkich, którzy ponoszą odpowiedzialność za konflikty, aby mieli odwagę przyłączyć się do apelu o globalne i natychmiastowe zawieszenie broni we wszystkich zakątkach świata. Nie jest to czas na dalsze wytwarzanie i handel bronią, wydawanie ogromnych kapitałów, które powinny być wykorzystywane na leczenie ludzi i ratowanie życia. Niech to będzie natomiast czas, by wreszcie zakończyć długą wojnę, która zboczyła krwią Syrię, konflikt w Jemenie i napięcia w Iraku, a także w Libanie. Niech będzie to czas, kiedy nareszcie Izraelczycy i Palestyńczycy wznowią dialog, by znaleźć stabilne i trwałe rozwiązanie, które pozwoli obu stronom żyć w pokoju. Niech ustaną cierpienia mieszkańców wschodnich regionów Ukrainy. Niech zostanie położony kres atakom terrorystycznym dokonywanym na wiele niewinnych osób w różnych krajach Afryki.

Nie jest to czas na zapominanie. Kryzys, z którym się zmagamy, nie powinien sprawić, byśmy zapominali o wielu innych sytuacjach kryzysowych, które niosą ze sobą cierpienie wielu osób. Niech Pan życia okaże się bliski mieszkańcom Azji i Afryki doświadczającym poważne kryzysy humanitarne, jak w prowincji Cabo Delgado w północnym Mozambiku. Niech ogrzeje serca wielu osób będących uchodźcami i przesiedlonymi z powodu wojny, suszy i głodu. Niech zapewni ochronę wielu migrantom i uchodźcom, z których wielu to dzieci, żyjące w nieznosnych warunkach, zwłaszcza w Libii i na granicy grecko-tureckiej – nie zapominam o wyspie Lesbos. Niech pozwoli w Wenezueli na osiągnięcie konkretnych i bezzwłocznych rozwiązań, mających na celu umożliwienie międzynarodowej pomocy dla ludności cierpiącej z powodu poważnej sytuacji politycznej, społeczno-gospodarczej i zdrowotnej.

Drodzy bracia i siostry!

Obojętność, egoizm, podziały, zapominanie nie są tak naprawdę słowami, które pragniemy usłyszeć w tym czasie. Chcemy je przepędzić z wszelkiego czasu! Zdają się one dominować, kiedy zwyciężają w nas lęk i śmierć, to znaczy kiedy nie pozwalamy, aby Pan Jezus zwyciężył w naszych sercach i w naszym życiu. Niech On, który już pokonał śmierć, otwierając nam drogę wiecznego zbawienia, rozproszy ciemności naszej biednej ludzkości i wprowadzi nas do swego chwalebnego dnia, który nie zna zmierzchu.

Dzieląc się tymi refleksjami, chciałbym życzyć wszystkim dobrych świąt Wielkanocnych!

papież FRANCISZEK

Watykan, 12 kwietnia 2020 roku



Paschalne błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem dla wszystkich Parafian Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. 11/12 kwietnia 2020 roku.





SŁOWO KSIĘDZA ARCYBISKUPA SŁAWOJA LESZKA GŁÓDZIA METROPOLITY GDAŃSKIEGO DO KAPŁANÓW I WIERNYCH ARCHIDIECEZJI GDAŃSKIEJ NA WIELKANOC 2020 ROKU

Panie, nie zostawiaj nas na łasce burzy
Ojciec Święty Franciszek
Rzym, 27 marca 2020

Umiłowana Wspólnota Archidiecezji Gdańskiej!
Bracia i Siostry!

W tym roku Wielki Tydzień i uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego mają zupełnie inny, niż to było od wieków, zewnętrzny wymiar. Ten święty czas, ku któremu zmierzaliśmy drogami Wielkiego Postu, napotkał na swej drodze burzę wszechświatowej pandemii koronawirusa. Rozsadziła ona ład naszego życia, rozbudziła niepokój serc, zasiała niepewność jutra, przyniosła nieszczęście choroby, trudnej i podstępnej, a także obfite żniwo śmierci, zamroczyla perspektywę przyszłości, zmaciła stosunki pracy, wyeksponowała widmo nadciągających bytowych trudności, bezrobocia, gospodarczych klęsk.

Rozszerzający się wymiar epidemii pociągnął za sobą wiele drastycznych decyzji władz, które mają postawić tamę jej rozrostowi, zapewnić społeczną izolację. Także decyzji dotyczących kultu Bożego, ograniczających radykalnie dostępność do świątyń i życia sakramentalnego. Niektóre z nich nader boleśnie zraniły naszą duchową wrażliwość, odwieczną tradycję, mimo tego, że zostały wprowadzone dla naszego dobra i bezpieczeństwa, wyhamowania rozprzestrzeniania się epidemii.

Wobec tych utrapień i wyzwań, które mają rozmaite imiona, powinniśmy stawać z powagą i odwagą. Szczególnie w tych dniach, kiedy naszą chrześcijańską drogę, rozświetla perspektywa Świąt Wielkanocnych, błogosławionego czasu, kiedy radością naszych ufnych serc głosimy chwałę Zmartwychwstałego Pana. Kiedy wraz z niewiastami, które przysły z Jezusem z Galilei, stajemy przy Jego opustoszałym grobie i słyszymy słowa „dwóch mężczyzn w lśniących szatach: *«Dlaczego szukacie żyjącego wśród umarłych? Nie ma Go tutaj; zmartwychwstał»* (Łk 24, 5-6). Kiedy za Ojcem Świętym Franciszkiem, modlącym się 27 marca na opustoszałym placu Świętego Piotra o ustanie pandemii, prosimy: *„Panie, nie zostawiaj nas na łasce burzy”*, i każdego dnia na zakończenie Mszy świętej śpiewamy słowa błagalnych suplikacji: *„Święty Boże, Święty mocny, Święty a Nieśmiertelny Zmiłuj się nad nami... Od powietrza, głodu, ognia i wojny, Wybaw nas Panie!”*

W wielkanocny trudny czas Roku Pańskiego 2020 mamy odnowić nasze zanurzenie w Chrystusie, w Jego śmierci i chwalebnym zmartwychwstaniu. Spełniło się przecież Jego mesjańskie nadejście oczekiwane przez proroków: *„Jego przyjście jest pewne jak świt poranka, jak wczesny deszcz przychodzi On do nas, i jak deszcz późny co nasyci ziemię”* (Oz 6,3). „ (...) „Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy, został

pogrzebany, zmartwychwstał trzeciego dnia, zgodnie z Pismem, ukazał się Kefasowi, a potem Dwunastu” (por. 1 Kor 15, 3-4).

Tę wiarę paschalną przenieść mamy w nasze życie, w nasze postawy. Umocnić nią i wzbogacić nasze nawrócenie serc – wiano Wielkiego Postu. Czas, który przeżywamy, wręcz wzywa nas do tego. Mówił o tym w deszczowy odwieczerek na placu św. Piotra Papież Franciszek: *„Pan rzuca nam wyzwanie i w czasie burzy zaprasza nas do rozbudzenia i uaktywnienia solidarności i nadziei zdolnych nadać trwałość, wsparcie i znaczenie tym godzinom, w których wszystko wydaje się tonąć”*.

Umiłowani!

Po raz pierwszy w czasie biskupiej posługi we wspólnocie Archidiecezji Gdańskiej nie jestem w czasie tych świętych dni w mej biskupiej katedrze w Gdańsku-Oliwie. Nie sprawuję liturgii Triduum Sacrum, ukazującej drogę Jezusa od Ostatniej Wieczerzy, podczas której ustanowił eucharystyczną Ofiarę Ciała i Krwi swojej, przez Misterium Paschalne Jego Krzyża i Zmartwychwstania. Nie ogłaszam godziny chwalebnego zmartwychwstania Jezusa, w której ten, który *„z łaski Bożej za wszystkich zaznał śmierci* (Hbr 2, 9)”, przez powstanie z martwych, *„według Ducha świętości”* został ustanowiony *„pełnym mocy synem Bożym”* (Rz 1, 4). Nie intonuję radosnego Alleluja ani pieśni *„Wesoły nam dzień dziś nastał”*.

Moja nieobecność to rezultat decyzji lekarzy – więcej nakazu - motywowanego stanem mojego zdrowia. Decyzja bolesna dla mnie i przykra, której przecież muszę się poddać z racji na wiek i na onkologiczną chorobę, po całkowitej resekcji żołądka przed pięciu laty.

W świętych obrzędach Triduum Paschalnego i Zmartwychwstania Pańskiego uczestniczycie, Drodzy Diecezjanie, za pośrednictwem telewizji, internetu, radia. Rozumiem ciężar tego wyrzeczenia, tego ograniczenia. Ale przecież i w ten sposób współtworzymy wielką wspólnotę modlitwy, wielki krąg wiary i nadziei.

Pragnę zapewnić całą wspólnotę naszej Archidiecezji o mej duchowej bliskości. O mej modlitwie w waszej intencji. O moim braterstwie z Wami wszystkimi. Z braćmi w biskupstwie, Biskupami pomocniczymi Wiesławem i Zbigniewem, z Kapłanami i z Osobami Życia Konsekwowanego, ze wszystkimi Wiernymi. W czasie epidemii wypelniecie, Bracia Kapłani, z oddaniem, w nadzwyczajnie trudnych warunkach, powinność głoszenia Słowa Bożego, podtrzymywania życia sakramentalnego, sprawowania Bożego kultu, inicjowania i organizowania różnorodnych czynów miłości miłosiernej, adresowanej do tych, którzy jej szczególnie potrzebują: samotnych, chorych, przechodzących kwarantannę, przytłoczonych ciężarem wieku, ubogich, zagrożonych wykluczeniem. A nade wszystko pełnicie nader potrzebną misję, jako żołnierze Chrystusa.

Głoszenie Ewangelii Nadziei – na stresy, duchowe zapaści, jakie niesie czas epidemii. Ten znak duchowej wspólnoty i braterstwa w Chrystusie Zmartwychwstałym przekazuję wspólnotom życia konsekrowanego, także różnorodnym parafialnym wspólnotom modlitwy, życia duchowego, służby w znaku miłości miłosiernej.





To z waszych wspólnot w dużej mierze rekrutują się wolontariusze, którzy włączyli się w dzieło obdarowywania darami miłości duchowej i rzeczowej osób dotkniętych w różny sposób nieszczęściem epidemii. To w tych tygodniach znowu rozbłysła dziełami ofiarnej posługi gdańska Caritas. Dokonujemy konkretnych czynów miłości miłosiernej wobec ludzi potrzebujących, a szczególnie w podeszłym wieku. Formy pomocy są wielorakie – Paczka Bezdotykowa, Pomoc Seniorom w zakupach, doposażanie Personelu Medycznego w środki ochrony osobistej.

Z wielkim szacunkiem i podziwem słowa wielkanocnych życzeń i zapewnienie o modlitwie kieruję do służby zdrowia, na czele z korpusem lekarzy, pielęgniarek, ratowników medycznych, diagnostów, farmaceutów, kapelanów, wolontariuszy. Jesteście bohaterami nieustępliwej, zmuśnej, wytrwałej, nie oglądającej się na trudności i kłopoty walki podjętej z koronawirusem, niosącej także zagrożenia dla waszego zdrowia. Jesteście jak żołnierze z pierwszej linii wojennych zmagania. Można o Was powiedzieć, że służycie Ojczyźnie i narodowej wspólnocie w myśl hasła „Dla Ciebie Polsko”, a dziś trzeba dodać i dla bliźnich. Za to dziękuję Wam we własnym imieniu i całej Archidiecezji.

Wielki jest krąg ludzi, zaangażowanych w zmagania z epidemią. Poczynając od najwyższych Władz Rzeczypospolitej podejmujących decyzje o strategicznym wymiarze, dotyczące nas wszystkich; przez struktury państwa, służby mundurowe, Wojsko, Policję, Straż Graniczną, instytucje niosące pomoc. Wysiłek tysięcy ludzi, dzięki którym funkcjonuje państwo i toczy się społeczne życie, w tym wymiarze, jaki jest możliwy i niezbędny. Niech im towarzyszy nasza wdzięczność, uznanie, modlitwa i Boże błogosławieństwo.

Czas epidemii ujawnia także to, co człowiek ma w sercu. Jakże wiele w tych trudnych dniach uzewnętrzniło się porywów szlachetnych serc. W różnych sytuacjach, w różnych wymiarach. Nie sposób ich tu opisać. Daje o sobie znać Polska solidarna, współczująca, pomocna i ofiarna, zawiązująca nadwyrężone, a czasem doszczętnie pozrywane politycznymi podziałami społeczne więzy. Szczególnie Ministerstwu Zdrowia należy się uznanie i wdzięczność za roztropne i odważne decyzje.

Zmartwychwstały Chrystus przynosi światu zgoła inne wezwanie.

Pokój wam – mówi do apostołów zgromadzonych w jerozolimskim Wieczerniku. Módlmy się wszyscy o pokój polskich serc jednoczący naszą narodową wspólnotę dotkniętą nieszczęściem epidemii. Pokój niezbędny, konieczny, potrzebny. Pokój – dar Zmartwychwstałego Pana. Otwórzmy nań polskie serca. Najprzestrzennie!

Stajemy dziś wobec opustoszałego grobu Jezusowego. Zwycięzcy śmierci, piekła i szatana. Jego chwalebne Zmartwychwstanie jest też zasadą i źródłem naszego przyszłego zmartwychwstania. Niech ta prawda naszej wiary będzie źródłem pocieszenia i nadziei dla tych wszystkich, których bliscy stali się ofiarami zniwa śmierci, jaki niesie epidemia koronawirusa. Niech ta nadzieja przenika naszą modlitwę w ich intencji.

Włączmy w nią naszych braci, zdających dziesięć lat temu, 10 kwietnia 2010 roku – w tym roku to Wielki Piątek – do Katynia. Ofiary tragedii smoleńskiej.

Także pamięć o tych, którzy osiemdziesiąt lat temu, w Katyniu i innych miejscach kaźni, oddali swe życie dla imienia Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Naszej Ojczyzny. Wielkiego daru Boga. Pamiętamy ich imiona! Pamiętamy ich ofiarę!

Bracia i Siostry!

W świętym czasie Zmartwychwstania Pańskiego, w dniach naszych dalszych zmagania z epidemią koronawirusa powtarzamy z wiarą i nadzieją słowa modlitwy Ojca Świętego Franciszka o miłosierdzie Boże: „Teraz, gdy jesteśmy na wzburzonym morzu, błagamy cię: Zbudź się Panie! (...) Pobłogosław świat, daj zdrowie ciałom i pocieszenie sercom”.

Niech tę modlitwę niesie przed Boży Tron Matka Jezusowa!

Ta, która nas zna! Matka naszej, polskiej nadziei.

Na błogosławioną uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego, na trudny czas dla Ojczyzny i Pomorza z serca Wam błogosławie: w Imię Ojca, i Syna, i Ducha Świętego. A jednocześnie proszę pokornie o modlitwę.

Wasz Arcybiskup

ŚLAWOJ LESZEK GŁÓDŹ

Metropolita Gdański

PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH: ROK 2020

165. Danuta H. Olejkowicz, Rumia Janowo
166. Ewa Dawidowska, Zaskoczyn
167. Elżbieta Czajkowska, Mierzeszyn
168. Anna i Ryszard Maselbas, Warcz
169. Grażyna i Lech Kowalscy, Mierzeszyn
170. Eva Maria Aeltermann, Meschede
171. Jadwiga i Paweł Schützmann, Graniczna Wieś
172. anonimowo, (???)
173. Krystyna i Tadeusz Butowscy, Olszanka
174. Róża św. Katarzyny, Olszanka
175. Krystyna i Tadeusz Butowscy, Olszanka
176. Zygmunt Koprowicz, Olszanka
177. Grażyna i Czesław Wlazło, Mierzeszyn
178. Agnieszka i Dariusz Kielczykowski, Mierzeszyn
179. Krystyna Korycka, Mierzeszyn
180. anonimowo, (???)
181. Rodzina Bożeny i Romana Kielczykowskich, Mierzeszyn
182. Ewa i Jacek Szuba, Mierzeszyn
183. Anna i Ryszard Maselbas, Warcz
184. anonimowo, Błotnia
185. Ewa Dawidowska, Zaskoczyn
186. Władysława Kłosińska, Warcz
187. Danuta H. Olejkowicz, Rumia Janowo
188. Danuta Sikora, Warcz
189. Elżbieta i Władysław Góra, Domachowo
190. Iwona i Błażej Konkol, Domachowo
191. Sylwester Rajewski, Kozia Góra
192. Maria i Władysław Ornowscy, Mierzeszyn
193. Maria i Wiesław Pobudko, Gdańsk Osowa
194. Elżbieta i Andrzej Frączak, Olszanka
195. Rodzina Krystyny i Edwarda Baka, Mierzeszyn
196. Justyna i Sławomir Szymczyk, Mierzeszyn

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych





w ostatnim czasie...

ZMARŁY:

1. **BERNADETA BARBARA JAKUSZ**, zam. Gdańsk, ul. Dobra 1a-a/15, ur. 26 listopada 1957, zm. 28 marca 2020, pogrzeb odbył się 1 kwietnia 2020 w Mierzeszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).
2. **WALTRAUT INGEBORG IDA JASZEWSKA-SCHWERTFEGER**, zam. Mierzeszyn, ul. Wolności 14, ur. 12 maja 1929, zm. 4 kwietnia 2020, pogrzeb odbył się 8 kwietnia 2020 (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).

CHRYSTUS CZEKA NA CIEBIE W KOŚCIOŁACH MIERZESZYNA!

Bardzo serdecznie zapraszam moich drogich Parafian do codziennej, prywatnej modlitwy w otwartym kościele św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie. Od 20 kwietnia 2020 roku w Mszy świętej może uczestniczyć już większa grupa wiernych. Eucharystia jest sprawowana każdego dnia (proszę zapoznać się z aktualnym grafikiem sprawowania liturgii, a także śledzić ogłoszenia parafialne: w gablotach i na stronie internetowej parafii). Każdego dnia przed Mszą świętą można skorzystać z sakramentu spowiedzi świętej. Przede wszystkim gorąco zachęcam do uczestniczenia w Eucharystii w kościele. Ojciec Święty Franciszek, a także nasi polscy biskupi zachęcają do życia sakramentalnego. Nie da się naszej wiary na co dzień przenieść do świata wirtualnego (internetu, tv, czy radia). Serdecznie Wszystkich pozdrawiam.

ks. Andrzej

Jeżeli chcesz się **USTRZEC** przed **ZARAŻENIEM WIRUSEM**, to **PRZESTRZEGAJ** poniższych **ZASAD**:

- NIE** podawaj ręki na powitanie
- NIE** całuj się na powitanie
- zachowaj dystans przynajmniej **1,5 m** od drugiej osoby
- NIE** dotykaj klamek, poręczy
- przy zakupach – uchwyt od koszyka w sklepie dotykaj przez jednorazową chusteczkę
- przyciski w windzie **WCISKAJ KLUCZEM**
- klamki i drzwi **OTWIERAJ ŁOKCIEM**
- NIE** dotykaj dłońmi twarzy, oczu, ust
- BARDZO CZĘSTO MYJ RĘCE** przez min. 30 sekund, używając mydła

NAJWAŻNIEJSZA JEST IZOLACJA – JEŻELI NIE MUSISZ, NIE SPOTYKAJ SIĘ Z INNYMI OSOBAMI

w trosce o zdrowie Polaków

ADAMED
Dla Rodziny





UROCZYSTOŚĆ WIGILII PASCHALNEJ I REZUREKCJA W MIERZESZYNIE

11/12 kwietnia 2020 roku



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszcze Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: donandrea64@wp.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.